



Łukasz Sendek*

Strategia Unii Europejskiej wobec regionu Morza Śródziemnego w kontekście walki z terroryzmem

Ponad rok temu, w wyniku arabskiej wiosny¹ (ang. *Arab Spring*), fala politycznych wstrząsów rozlała się na kraje Afryki Północnej oraz Bliskiego Wschodu, zasadniczo zmieniając obraz dyskursu politycznego pomiędzy Unią Europejską a krajami Maghrebu², będącego przedmiotem niniejszego opracowania. Zaistniała sytuacja stała się pokazem siły indywidualnej, lecz również odwagi zbiorowej lokalnych społeczeństw, co dla Europy stało się sygnałem, że po raz pierwszy w historii regionu śródziemnomorskiego demokratyzacja tamtejszej władzy stała się realnie dostępną perspektywą (analogia do obszaru Europy Wschodniej oraz roku 1989) bez konieczności używania siły militarnej. Unia Europejska oraz jej Europejska Polityka Sąsiedztwa³ stanęły zatem przed koniecznością rewizji dotychczas uprawianej polityki w świetle nowych parametrów geopolitycznych. W kontekście zwalczania terroryzmu należy wyraźnie zasygnalizować, że reżimy w Tunezji (prezydent Ben Ali) oraz Egipcie (prezydent Hosni Mubarak) postrzegane były przez UE jako gwaranci pozorowanej stabilności w regionie

* Łukasz Sendek – absolwent Wydziału Stosunków Międzynarodowych (specjalność: Integracja Europejska) Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego z 2009 r.

¹ Szerzej o genezie protestów zob.: Y. Alexander, *Terrorism in North, West, & Central Africa: From 9/11 to the Arab Spring*, International Center for Terrorism Studies at the Potomac Institute for Policy Studies 2012, s. 8–26.

² Maghreb to określenie przyjęte dla grupy krajów regionu północno-zachodniej Afryki. Odnosi się przede wszystkim do Tunezji, Maroko i Algierii (sporadycznie zalicza się do tej grupy również Libię oraz Mauretanię). Celem zapoznania się ze szczegółową genezą oraz historią terroryzmu w Maroku, Algierii i Tunezji sugeruje się lekturę opracowania: A. Botha, *Terrorism in the Maghreb. The Transnationalisation of Domestic Terrorism*, ISS Monograph Series 2008, nr 144, s. 23–123 oraz Y. Alexander, *Maghreb & Sahel Terrorism: Addressing the Rising Threat from al-Qaeda & other Terrorists in North & West/Central Africa*, International Center for Terrorism Studies at the Potomac Institute for Policy Studies 2010, s. 14–19.

³ Europejska Polityka Sąsiedztwa (ang. *European Neighbourhood Policy, ENP*), czyli oficjalna polityka Unii Europejskiej wobec krajów z nią sąsiadujących po raz pierwszy zaprezentowana w 2003 r. oraz uszczegółowiona w maju 2004 r.

celem utrzymania *status quo* oraz partnerzy w zwalczaniu międzynarodowego terroryzmu, w szczególności po 9/11 oraz zamachach w Madrycie i Londynie, tym samym zaś erupcja społeczeństw regionu położyła się również cieniem na kwestię bezpieczeństwa europejskiego ze względu na brak kontroli nad postępującą radykalizacją lokalnej młodzieży oraz infiltracją społeczeństw przez grupy muzułmańskich bojowników. Ponadto należy zauważyć, iż ze względu na szereg innych czynników (wymiana handlowa, bezpieczeństwo energetyczne, nielegalna imigracja, handel narkotykami) jest to region o strategicznym znaczeniu dla Unii Europejskiej oraz jej bezpieczeństwa. Głównym celem bieżącego opracowania jest zatem analiza zagrożeń potencjalnie zagrażających Europie, a mających swoje korzenie na wspomnianym obszarze. Opracowanie zostało podzielone na dwie główne sekcje: w pierwszej skupiono się na analizie ekonomicznej i społecznej relacji EU-Maghreb, które determinują bezpieczeństwo regionu oraz pośrednio Europy w kontekście geopolitycznym, natomiast w drugiej części zaprezentowano zarys polityki antyterrorystycznej Wspólnoty wobec Maghrebu oraz jej narzędzi.

Celem zrozumienia działań podejmowanych przez UE wobec redukcji zagrożenia terrorystycznego w tym regionie należy uzmysłowić sobie pozycję Maghrebu w kontekście relacji z UE. Po pierwsze, jest to obszar bogaty w strategiczne surowce energetyczne. Kraje arabskie są światowymi potentatami pod względem zasobów ropy naftowej i gazu ziemnego. Potwierdzają to statystyki – z końcem 2011 r. zasoby Afryki i Bliskiego Wschodu stanowiły odpowiednio 56,1% światowych zasobów ropy naftowej oraz 45,4% światowych zasobów gazu ziemnego⁴. Ponadto w 2010 r. z krajów Bliskiego Wschodu oraz Afryki pochodziło 32,24% (w tym: Libia, Arabia Saudyjska, Iran, Nigeria, Irak, Angola, Algieria, Syria oraz inne państwa afrykańskie) ogółu importowanej ropy naftowej do UE oraz 24,40% ogółu importowanego gazu ziemnego (w tym: Algieria, Katar, Nigeria, Libia)⁵. Należy również pamiętać, że Morze Śródziemne jest jednym z głównych szlaków transportu tychże surowców, dlatego każde działania terrorystyczne mogą zagrażać bezpieczeństwu energetycznemu Europy (główne szlaki gazowe oraz ropociągi z Maghrebu do Europy – zob. rysunek 1).

Po drugie, region ten jest celem imigracji do krajów europejskich, co wiąże się z przenoszeniem wartości oraz ideologii – nierzadko ekstremistycznych – na grunt mniejszości muzułmańskich w Europie. Przełomowym okazał się tutaj rok 2000, od kiedy datuje się zwiększoną aktywność migracyjną obywateli państw Maghrebu w kierunku państw UE celem poszukiwania bardziej dostatniego życia. Głównymi szlakami migracyjnymi są hiszpańskie enklawy w Maroku, tj. Ceuta i Mellila, bezpośrednie przekraczanie Cieśniny Gibraltarskiej w kierunku Hiszpanii lub też tranzyt na tzw. *pateras* (łodzie rybackie) z Tunezji do Włoch (celem są wyspy Lampedusa, Pantalleria bądź Sycylia) i na Maltę (szczegóły zaprezentowano na poniższych rysunkach)⁶. W kontekście migracji znamienny jest również fakt, iż dopiero po zamachach w 2004 r. w Madrycie oraz morderstwie w 2006 r. holenderskiego

⁴ Por.: BP Statistical Review of World Energy 2012, s. 6 i 20.

⁵ Obliczenia własne na podstawie EU Energy in figures. Statistical pocketbook 2012, s. 62 i 63.

⁶ H. de Haas, *Irregular Migration from West Africa to the Maghreb and the European Union: An Overview of Recent Trends*, International Organisation for Migration, Geneva 2008, nr 32, s. 16.

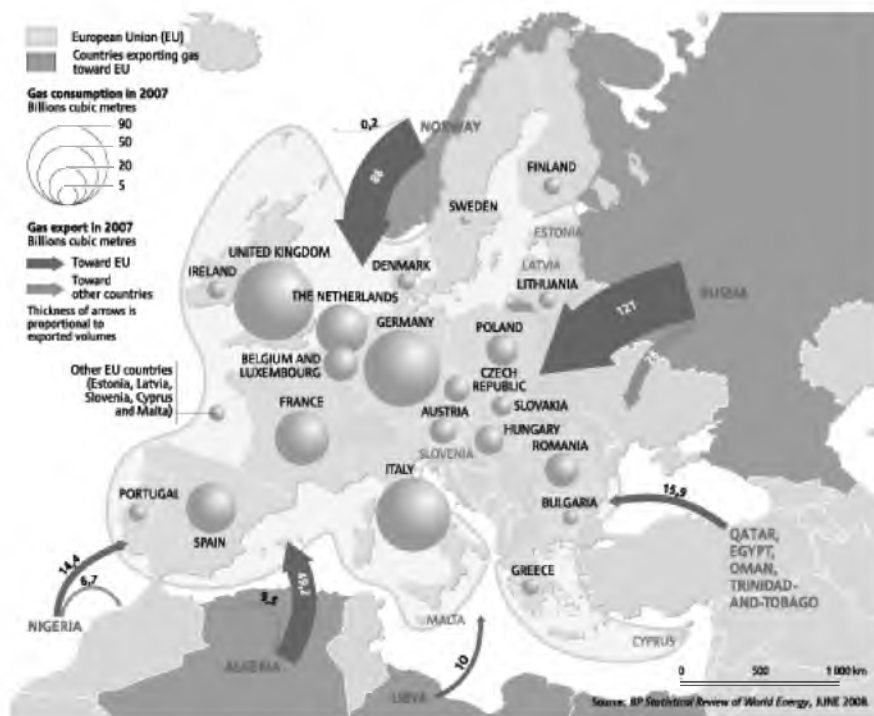
reżysera Theo van Gogha społeczeństwa europejskie uświadomiły sobie wagę problemu radykalizacji młodzieży arabskiej pochodzącej z krajów Maghrebu i żyjącej na terenie UE oraz transferu skrajnej ideologii muzułmańskiej z tego regionu. Warto nadmienić, iż wśród podejrzanych o dokonanie zamachów w Madrycie 32 osoby to emigranci przybyli do Hiszpanii z Maroko bądź będący drugą generacją emigrantów żyjącą na terenie UE, natomiast 7 pozostałych osób pochodziło z Algierii (5 osób), Tunezji (1 osoba) oraz Egiptu (1 osoba)⁷.



Rysunek 1. Główne szlaki gazowe z krajów Maghrebu do Europy

Źródło: <http://endofcrudeoil.blogspot.com/2012/03/algeria-energy-report.html>.

⁷ F. Eder, *The European Union's counterterrorism policy towards the Maghreb: trapped between democratisation, economic interests and the fear of destabilization*, „European Security” 2011, t. 20, nr 3, s. 432.



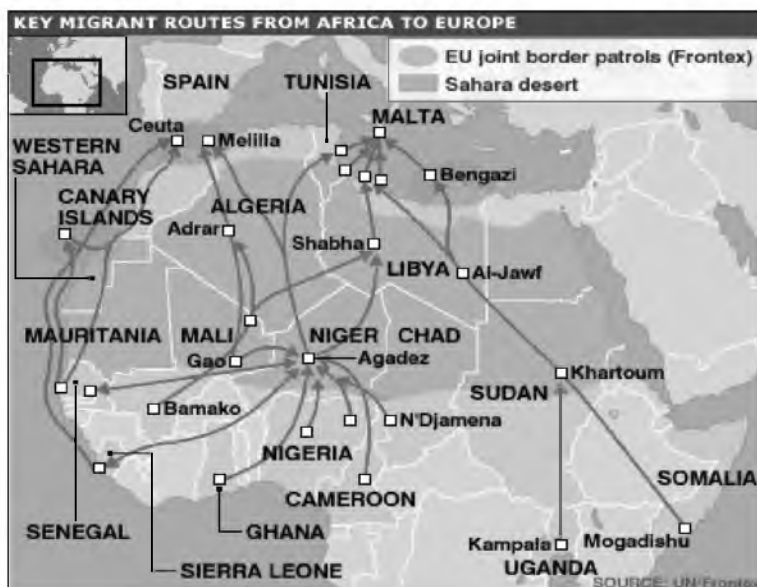
Rysunek 2. Główne szlaki gazowe do Europy

Źródło: <http://jia.sipa.columbia.edu/russia-and-europe%E2%80%99s-mutual-energy-dependence>.



Rysunek 3. Główne szlaki transportu ropy naftowej w obszarze Morza Śródziemnego

Źródło: <http://www.unep.org/geo/geo3/english/335.htm>.



Rysunek 4. Kierunki migracyjne obywateli państw afrykańskich oraz Maghrebu

Źródło: <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/6160633.stm>; <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/6228236.stm>.

Kolejnym czynnikiem jest wymiana handlowa między UE a BMŚ⁸, gdzie w 2010 r. wartość eksportu UE do krajów tego regionu wyniosła 13,4% ogółu eksportu UE za dany rok, natomiast w przypadku importu była to wartość 9,7%⁹. Być może z punktu widzenia UE relacje czysto handlowe z krajami Maghrebu nie są uznawane za kluczowe (poza oczywiście importem gazu ziemnego i ropy), jednakże należy spojrzeć, jak wymiana ta wygląda z drugiej strony. Ze statystyk jasno wynika, że UE jest jednym z najważniejszych partnerów handlowych wszystkich krajów regionu. Patrząc na strukturę eksportu za 2009 rok wynika, iż w przypadku Algierii wymiana z UE stanowiła aż 51,1% ogółu eksportu Algierii za dany rok, w przypadku Maroko było to 65,7%, natomiast w przypadku Tunezji aż 73,3%. Podobnie sytuacja wygląda w zakresie ogólnej struktury importu za 2009 rok – import z krajów UE do Algierii stanowił 51,5% ogółu importu kraju, w przypadku Maroko było to 51,8%, natomiast w przypadku Tunezji 61,9%¹⁰. Powyższe dane obrazują zatem niebagatelne znaczenie UE w relacjach handlowych w krajach BMŚ. Co więcej, rejon ten odgrywa również istotną rolę w systemie komunikacyjnym Europy (Kanał Sueski oraz cieśniny Bosfor, Dardanele i Gibraltar).

Ostatnim elementem, który racjonalizuje działania w tym regionie, jest konieczność wpływania na najbliższe sąsiedztwo przez UE, co jest miernikiem wiarygodności oraz pozycji międzynarodowej, dlatego należy przypuszczać, że aktywność w tym regionie będzie ciągle rosła¹¹.

Z drugiej jednak strony region ten obfituje w zagrożenia, które dotyczą również Europę. Na pierwszy plan przede wszystkim wysuwa się powszechne ubóstwo¹², wysoki przyrost naturalny¹³ oraz niski produkt krajowy brutto. Znamienne jest również, że w niektórych krajach tego regionu udział osób poniżej piętnastego roku życia sięga niemal 30% ogółu populacji¹⁴. Właśnie w tych czynnikach społecznych można upatrywać znacznego potencjału wywrotowego. Kolejne zagrożenia to m.in. niestabilność polityczna i brak tradycji demokratycznych czy autorytarność rządów oraz istnienie wewnętrzpaństwowych i regionalnych konfliktów, które często przybierają formę walki terrorystycznej (konflikt bliskowschodni, turecko-kurdyjski, konflikt w Algierii czy Libii). Do katalogu czynników konfliktogennych zaliczyć można ponadto nagromadzenie w regionie lokalnych ruchów muzułmańskich o podłożu fundamentalistycznym (Hamas, Hezbollah, Brygady Męczenników Al-Aksa, GIA- *Groupe Islamique Armé* czy AQIM – *Al-Qaeda in the Islamic Maghreb*¹⁵) oraz pokaźny arsenał broni konwencjonalnej

⁸ BMŚ – Basen Morza Śródziemnego.

⁹ *External and intra-EU trade. A statistical yearbook Data. 1958–2010*, Eurostat 2011, s. 34 i 38.

¹⁰ *Pocketbook on Euro-Mediterranean statistics*, Eurostat 2011, s. 71.

¹¹ T. Szubrycht, *Morze Śródziemne w systemie bezpieczeństwa europejskiego*, Gdynia 2008, s. 7–17 i 155–172.

¹² Przykładowo: w 2009 PKB *per capita* dla UE wynosiło średnio 23 500 EUR. W przypadku Algierii było to z kolei 2807 EUR, Maroka – 2077 EUR oraz Tunezji – 2990 EUR. Za: *Pocketbook on Euro-Mediterranean statistics*, Eurostat 2011, s. 14.

¹³ Przykładowo: w 2009 na 1000 mieszkańców UE przypadało średnio 10,7 narodzin. W przypadku Algierii było to z kolei 24,1, Maroka – 18,9 oraz Tunezji – 17,7. Za: *Pocketbook on Euro-Mediterranean statistics*, Eurostat 2011, s. 33.

¹⁴ Przykładowo: w 2009 w strukturze wiekowej UE udział osób poniżej 15 r. życia wynosił 15,6%. W przypadku Algierii było to z kolei 27,9%, Maroka – 28% oraz Tunezji – 25,6%. Fenomenem jest tutaj Palestyna oraz Syria, gdzie odsetek ten wynosił odpowiednio 41,9% oraz 37,9%. Za: *Pocketbook on Euro-Mediterranean statistics*, Eurostat 2011, s. 31.

¹⁵ Szerzej o AQIM w: A.N. Celso, *Al Qaeda in the Maghreb: The „Newest” Front in the War on Terror*, „Mediterranean Quarterly” 2008, t. 19, nr 1; G. Steinberg, I. Warenfels, *Between the ‘Near’ and the ‘Far’ Enemy: Al-Qaeda in the Islamic Maghreb*, „Mediterranean Politics” 2007, t. 12, nr 3 oraz W. Thornberry, J. Levy, *Al Qaeda in the Islamic Maghreb*, Center for Strategic & International Studies 2011, s. 1–11.

i chemicznej, a także dążenia niektórych przywódców do uzyskania broni jądrowej¹⁶. Charakterystyczne dla Mare Nostrum jest również zjawisko występowania oraz powszechności w niektórych krajach szczególnie pojmowanej atmosfery społecznej, tzw. ducha przemocy. Sytuacja taka jest popularna zwłaszcza w krajach arabskich, gdzie tylko w samej Algierii w ostatnich latach zginęło ponad 100 tysięcy osób w wyniku ataków terrorystycznych¹⁷. Spośród 22 członków Ligi Arabskiej oraz 57 członków Organizacji Konferencji Islamskiej żaden nie był wolny od większych aktów przemocy politycznej w ciągu ostatnich dwudziestu lat. Pozostaje zatem pytanie: jakie działania podejmuje UE celem eliminacji zagrożenia terroryzmem w tym regionie? Całokształt współpracy między krajami UE a państwami BMS ma dwa wymiary: bilateralny oraz multilateralny i w takich też będzie rozpatrywany w toku dalszych rozważań¹⁸.

Już w 1972 r. przywódcy państw WE ustanowili tzw. Globalną Politykę Śródziemnomorską (*Global Mediterranean Policy*), która była pierwszą próbą zapisania stosunków UE-BMS w spójne ramy instytucjonalne. Następnie, w 1989 r. podjęto tzw. Przeorientowaną Politykę Śródziemnomorską (*Redirected Mediterranean Policy*), w myśl której bliskość geograficzna obydwu regionów stanowi „fundamentalny interes bezpieczeństwa” dla Wspólnoty¹⁹. Przełomowym jednak momentem okazała się Konferencja w Barcelonie w dniach 27–28 listopada 1995 r., kiedy to proklamowano utworzenie Partnerstwa Eurośródziemnomorskiego (*Euro-Mediterranean Partnership*). Owocem Konferencji było również przyjęcie tzw. Deklaracji Barcelońskiej i Programu Roboczego, w których zawarto cele i zasady współdziałania. Sygnatariuszami Partnerstwa było 15 państw UE oraz 12 partnerów południowo- i wschodniośródziemnomorskich. Współpracę podzielono na trzy główne „koszyki” tematyczne. Pierwszy to obszar polityczny i bezpieczeństwa, którego celem było utworzenie strefy pokoju i stabilności. Dotyczył on m.in. rozwijania zasad demokracji oraz poszanowania praw człowieka, co stało się zresztą w późniejszym okresie przyczyną napięć w łonie PEŚ. Do regionalnych programów zaliczono EuroMeSCO²⁰, zarządzanie katastrofami, seminaria na Malcie oraz proces pokojowy na Bliskim Wschodzie. Drugi „koszyk” to obszar gospodarczy i finansowy, który miał być przyczynkiem do powstania strefy podzielonego dobrobytu. Przewidziano zatem poprawę warunków życia, wspieranie lokalnej współpracy gospodarczej oraz znaczący wzrost pomocy finansowej z UE. Głównym celem tego obszaru miało być utworzenie europejsko-śródziemnomorskiej strefy wolnego handlu do r. 2010. Ostatni z obszarów miał wymiar społeczny, kulturowy i humanitarny, postulujący rozwój zasobów ludzkich, propagowanie dialogu między kulturami oraz promowanie wymiany między społeczeństwami. Program Roboczy wyznaczył dwa główne kierunki działania w tym wymiarze: dialog cywilizacyjny, zachęcający

¹⁶ P. Borkowski, *Polityka Unii Europejskiej wobec regionu Morza Śródziemnego w kontekście przeciwdziałania terroryzmowi*, [w:] E. Haliżak, W. Lizak, L. Łukaszyk, E. Śliwka SVD, *Terroryzm w świecie współczesnym*, Warszawa-Pieniężno 2004, s. 184–186.

¹⁷ R.A. Kosta, *Terroryzm jako zagrożenie dla bezpieczeństwa cywilizacji zachodniej w XXI wieku*, Toruń 2007, s. 26.

¹⁸ N. Saleh, *Europe in the Middle East and Northern Africa: The Subtle Quest for Power*, „Mediterranean Quarterly” 2007, t. 18, nr 1, s. 84.

¹⁹ R. Zięba, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Warszawa 2007, s. 188.

²⁰ EuroMeSCO (*the Euro-Mediterranean Study Commission*) – sieć instytucji prowadzących badania w zakresie polityk i bezpieczeństwa basenu Morza Śródziemnego. W pracach EuroMeSCO uczestniczy 88 instytucji z 33 państw (państwa członkowskie UE oraz południowi sąsiedzi UE).

do walki z nietolerancją, fanatyzmem i terroryzmem oraz wymiar medialny, czyli poszerzenie kooperacji między dziennikarzami²¹.

Zasadniczym celem było zatem utworzenie czegoś na wzór strefy pokoju i wspólnego dobrobytu w krajach Maghrebu. Niektórzy autorzy twierdzą wręcz, że poprzez Partnerstwo i jego cele UE chciała wyeksportować swój wewnętrzny model integracji, który poprzez ekonomiczny rozwój i poszanowanie demokracji da te same rezultaty, co w Europie. Założenie wybitnie optymistyczne i powinno być raczej traktowane w kategoriach politycznego *science fiction*²². Cała baza kontraktowa PEŚ opierała się na eurośródziemnomorskich układach stowarzyszeniowych. Wynika z tego prosty fakt, że do roku 2001 większość umów dotyczących zwalczania terroryzmu, podobnie jak i regulujących problem imigracji do krajów UE, pozostawało w gestii zainteresowanych państw, a zatem możemy tu mówić o bilateralnym wymiarze tejże współpracy²³.

9/11 okazał się przełomem w relacjach UE-Maghreb. Poziom spójności oraz współdziałanie pomiędzy partnerami z obydwu regionów osiągnęły niespotykaną dotychczas skalę, co zaowocowało m.in. wspólną deklaracją z listopada 2001 r., w której zainteresowane strony kładą szczególny nacisk na współpracę w zakresie walki z terroryzmem²⁴. Kolejnym przełomowym wydarzeniem była konferencja w Walencji w kwietniu 2002 r., w wyniku której zapowiedziano wspólne podejście do kwestii zwalczania terroryzmu (reaktywowanie punktów kontaktowych oraz udział Europejskiego Kolegium Policyjnego CEPOL w szkoleniu kadr tamtejszych krajów do walki z terroryzmem)²⁵. Pokłosiem konferencji było zainicjowanie programu MEDA JAI I, który objął dziedziny takie jak handel narkotykami, migracje, wymiar sprawiedliwości oraz terroryzm. W ramach programu zainicjowano w latach 2004–2007 trzy projekty: EuroMed Justice I (2 mln euro), EuroMed Police I oraz EuroMed Migration I (2 mln euro). Druga faza programu MEDA JAI II była analogiczna do pierwszej fazy, tym samym zaś obejmowała trzy projekty: EuroMed Justice II (5 mln euro, lata 2008–2011), EuroMed Police II (5 mln euro, lata 2007–2010) oraz EuroMed Migration II (5 mln euro, lata 2008–2011). Obecnie trwa trzecia faza ww. programów: EuroMed Justice III (5 mln euro, lata 2011–2014), EuroMed Police III (5 mln euro, lata 2007–2010) oraz EuroMed Migration III (5 mln euro, lata 2012–2014). Większość działań skierowanych na współpracę z regionem Maghrebu sponsorowana była w latach 1995–2006 z programu MEDA, który zastąpiony został w 2007 r. funduszami z Instrumentu Europejskiej Polityki Sąsiedztwa i Partnerstwa (ENPI)²⁶. Poza wspomnianymi wyżej programami UE realizuje w odniesieniu do śródziemnomorskich

²¹ K. Stachurska-Szczesiak, *Program MEDA w polityce pomocy Unii Europejskiej państwo Maghrebu*, Toruń 2007, s. 65–81.

²² F. Galli, *The Legal and Political Implications of the Securitisation of Counter-Terrorism Measures across the Mediterranean*, EuroMeSCO Paper 2008, nr 71, s. 16.

²³ G. Joffé, *The European Union, Democracy and Counter-Terrorism in the Maghreb*, „Journal of Common Market Studies” 2008, t. 46, nr 1, s. 155.

²⁴ F. Bicch, M. Martin, *Talking Tough or Talking Together? European Security Discourses towards the Mediterranean*, „Mediterranean Politics” 2006, t. 11, nr 2, s. 201.

²⁵ R. Zięba, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 201.

²⁶ Szerzej na temat ENPI na oficjalnej stronie: <http://www.enpi-info.eu>.

partnerów szereg innych programów w dziedzinach takich jak gospodarka, energia, środowisko, środowisko informacyjne, transport *etc.*²⁷

Dalszym tokiem relacji UE-Maghreb było kolejne spotkanie w Barcelonie, które odbyło się dokładnie 10 lat po wejściu w życie Partnerstwa, tj. w dniach 27–28 listopada 2005 r. Ustalono na nim pięcioletni plan dalszego funkcjonowania PEŚ oraz zaakceptowano „Eurośródziemnomorski kodeks postępowania w zwalczaniu terroryzmu” (*Euro-Mediterranean Code of Conduct for Countering Terrorism*)²⁸. Dokument ten prezentuje terroryzm jako zagrożenie dla obywateli obydwu regionów. Pomimo braku definicji tego zjawiska nawołuje się, aby zintensyfikować współpracę między tymi obszarami. Kodeks jest niewątpliwie jedynym w swoim rodzaju aktem deklaracji politycznej, który wiąże partnerów międzynarodowym prawem w zakresie zwalczania terroryzmu oraz ustanawia dialog w tej ściśle określonej płaszczyźnie współpracy. Zobowiązano się do przestrzegania rezolucji ONZ oraz międzynarodowego prawa humanitarnego. Zachęca się strony do implementacji wszystkich 13 konwencji antyterrorystycznych ONZ, nawołuje się do odmowy przyznawania azylu politycznego osobom podejrzanym o działalność terrorystyczną, zakazuje się udzielania im tzw. *safe heavens* oraz postuluje wymianę informacji pomiędzy służbami specjalnymi²⁹. Jak twierdzi jednak Sarah Wolff, współpraca antyterrorystyczna krajów UE z krajami Mare Nostrum ma wciąż wymiar raczej bilateralny – jest elementem indywidualnych ustaleń, a co za tym idzie, nie spełnia funkcji ważnego ogniwa w szerszym projekcie, opartym na wspólnym zrozumieniu i kooperacji³⁰. Rezultaty 10 lat współpracy wydawały się zatem znikome, a od 2005 r., oprócz utworzenia czwartego koszyka odnoszącego się do współpracy w zakresie migracji, integracji społecznej, sprawiedliwości i bezpieczeństwa, nie zaszły wielkie zmiany w dynamice eurośródziemnomorskiej.

Zasadniczą jednak strukturę oraz wytyczne co do kształtu relacji z krajami BMŚ przyjęto na podstawie dokumentów *Regional Strategy Paper (2007–2013)* oraz *Regional Indicative Programme (2007–2010)*, które to wyznaczają sposób zastosowania ENPI w odniesieniu do regionu, co znalazło odzwierciedlenie w alokowaniu około 333 mln euro na lata 2007–2010 na potrzeby wdrażania instrumentu w krajach BMŚ. Analogicznie, na lata 2011–2013 przyjęto kolejny dokument pod nazwą *Regional Indicative Programme (2011–2013)* z budżetem 343,3 mln euro³¹. Niestety nie sposób oszacować, jakie kwoty zostały przeznaczone na zwalczanie terroryzmu oraz ciężko oprzeć się wrażeniu, iż zapisywanie w każdym z dokumentów stwierdzeń dotyczących „wspólnego zwalczania terroryzmu” jest swego rodzaju martwą tradycją, która nijak ma się do fizycznie podejmowanych działań. Należy jednak zauważyć, że idee polityki antyterrorystycznej UE było jedynie wsparcie działań poszczególnych

²⁷ Ze względu na mnogość programów sugeruje się dalszą lekturę w postaci ogólnodostępnych raportów publikowanych przez Komisję Europejską, tj.: *Regional Co-operation. An overview of programmes and projects* z 2008 r. oraz *Our Neighbours: Panorama of Regional Programmes and Projects in the Mediterranean Countries* z 2010 r.

²⁸ *Euro-Mediterranean Code of Conduct on Countering Terrorism*, [on line:] http://ec.europa.eu/external_relations/eu-romed/summit1105/terrorism_en.pdf.

²⁹ Verónica Martins słusznie jednak zauważa, iż w treści dokumentu nie ma żadnego odwołania do środków oraz działań militarnych mających na celu zwalczanie zjawiska. Por.: V. Martins, *Externalization of Cross-Pillar Approach: the EU-Maghreb Case*, 2010, s. 6.

³⁰ S. Wolff, *The Mediterranean Dimension of EU Counter-terrorism*, „European Integration” 2009, t. 31, nr 1, s. 147.

³¹ Por.: http://ec.europa.eu/europeaid/where/neighbourhood/regional-cooperation/enpi-south/index_en.htm.

krajów członkowskich poprzez zaoferowanie wsparcia instytucjonalnego (choćby w postaci Europejskiego Nakazu Aresztowania), nigdy zaś ich zastąpienie. Równie istotny jest fakt, że różne kraje inaczej postrzegają zjawisko terroryzmu, tym samym zaś wspólne podejście instytucjonalne nie zawsze jest na przysłowiową „rękę” wszystkim krajom, co również ogranicza skuteczność działania mechanizmów unijnych³².

Bardzo ciekawą formą multilateralnego wymiaru tejże współpracy są również tzw. klauzule kontrterrorystyczne (antyterrorystyczne), przewidziane już podczas szczytu z Sewilli 21–22 czerwca 2002 r. Podpisana podczas szczytu Rady Europejskiej w Brukseli w dniach 25–26 marca 2004 r. „Deklaracja w sprawie zwalczania terroryzmu” upoważniła Radę do włączania takich klauzul w porozumieniach z krajami trzecimi. Klauzule takie są negocjowane indywidualnie z każdym krajem oraz mają charakter przekrojowy przez wszystkie filary UE, tj. dotyczą walki z finansowaniem terroryzmu (I filar), dialogu i kooperacji (II filar) oraz fizycznego zwalczania zjawiska, a także wszelkich działań z tym związanych (III filar). Na chwilę obecną aneksy takie podpisano z dwoma krajami: Algierią oraz Egiptem. Podpisany 22 kwietnia 2002 r. układ stowarzyszeniowy z Algierią zawiera art. 90, który służy jako modelowy przykład takiej klauzuli. W odrobinę „lżejszej” wersji zapis taki znajdziemy ponadto w art. 59 umowy stowarzyszeniowej z Egiptem z czerwca 2001 r.³³ Ponadto UE zapewnia pomoc techniczną dla krajów Maghrebu (np. wymiana doświadczeń między oficerami europejskimi i ich odpowiednikami w Maroku i Algierii dotyczących bezpieczeństwa lotnisk, granic oraz zarządzania kryzysowego) oraz wspiera finansowo powołane do życia w 2004 r. Afrykańskie Centrum Studiów i Badań nad Terroryzmem (African Centre for Study and Research on Terrorism – ACRST)³⁴.

Przykładem innych działań UE nakierunkowanych na przedmiotowe zjawisko było powołanie do życia w 2004 r. agencji FRONTEX³⁵ z siedzibą w Warszawie. Głównym zadaniem tego organu jest pomoc władzom poszczególnych państw w kontrolach właściwych im stref granicznych. Ma to związek ze zwalczaniem nielegalnej imigracji, głównie z państw Maghrebu. Nierzadko bowiem zdarza się, iż przybysze, oprócz swoich codziennych zwyczajów, transportują ze sobą ideologię ekstremistyczną, którą próbuje się implementować wśród diaspor muzułmańskich, żyjących na terenie Unii Europejskiej. Agencja przeprowadziła kilka spektakularnych akcji, takich jak m.in. operacja HERA we współpracy z hiszpańskimi służbami na Wyspach Kanaryjskich, NAUTILUS we współpracy z Maltą oraz POSEIDON³⁶. W jednym rzędzie wymienia się również kilka mniej znaczących inicjatyw pomiędzy niektórymi państwami zainteresowanymi taką współpracą. Doskonałym przykładem takiego projektu jest np. Stowarzyszenie Europejskich i Śródziemnomorskich Formacji Policyjno-Żandarmeryjnych

³² R. Coolsaet, *EU counterterrorism strategy: value added or chimera?*, „International Affairs” 2010, t. 86, nr 4, s. 872. Por. również: J. Argomaniz, *Before and after Lisbon: legal implementation as the ‘Achilles heel’ in EU counter-terrorism?*, „European Security” 2010, t. 19, nr 2, s. 309–312.

³³ S. Wolff, *The Mediterranean Dimension of EU Counter-terrorism...*, *op. cit.*, s. 147–148.

³⁴ *Ibidem*, s. 148–150.

³⁵ FRONTEX – Europejska Agencja Zarządzania Współpracą Operacyjną na Granicach Zewnętrznych Państw Członkowskich Unii Europejskiej.

³⁶ N.B. Heijl, *Between a Rock and a Hard Place: Euro-Mediterranean Security Revisited*, „Mediterranean Politics” 2007, t. 12, nr 1, s. 7.

o Statusie Wojskowym (*The Association of the European and Mediterranean Police Forces and Gendarmeries with Military Status – FIAP*), w której skład wchodzi m.in. jednostki francuskie, włoskie, hiszpańskie i marokańskie, a także program ULISES, mający na celu poprawę bezpieczeństwa morskiego w zachodniej części basenu Morza Śródziemnego³⁷.

Jak wspomniano wcześniej, państwa UE i Maghrebu korzystają również z bilateralnych umów dotyczących zwalczania terroryzmu, dlatego ten wymiar wydaje się równie istotny w przedmiotowym zagadnieniu. Wynika to zarówno z położenia geopolitycznego, jak i wspólnych doświadczeń i uwarunkowań historycznych. Problem ten dotyczy głównie Francji, Hiszpanii, Włoch oraz Wielkiej Brytanii. W przypadku trzech pierwszych krajów wynika to przede wszystkim z bezpośrednich doświadczeń tych państw związanych z transnarodowym terroryzmem, natomiast w przypadku Włoch wiąże się to chęcią powstrzymania nielegalnej imigracji do tego kraju, pochodzącej w znakomitej większości z Libii. O znaczeniu tych relacji najlepiej świadczy alokacja środków Europejskiej Polityki Sąsiedztwa na lata 2007–2010, gdzie 73% środków przeznaczono na jej wymiar bilateralny, a jedynie 15% na projekty regionalne³⁸.

Francja, dotknięta terroryzmem islamskim w latach 80., nieustannie intensyfikuje kontakty pomiędzy własnymi służbami a służbami państw Maghrebu, a ponadto bierze udział w programach deportacji nielegalnych imigrantów. Wielka Brytania za cel stawia sobie również deportację osób podejrzanych o działalność terrorystyczną z zastrzeżeniem poszanowania praw człowieka, co wydaje się nieco ambiwalentne. Hiszpania natomiast, bogata w doświadczenia z endogenną ETA, intensywnie współpracuje ze służbami specjalnymi Maroka. Co ciekawe, w 2007 r. hiszpańskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło chęć ustanowienia permanentnej grupy ekspertów hiszpańskich i marokańskich właściwej do walki z terroryzmem (podobna grupa funkcjonuje już w zakresie nielegalnej imigracji)³⁹. Innym przykładem może być obecność tunezyjskich oficerów na każdym przejściu granicznym z Francją i Włochami. Paradoksalnie zatem współpraca w wymiarze bilateralnym przynosi znacznie lepsze efekty niżeli w multilateralnym aspekcie. Wydaje się zatem, że mimo wszelkich środków i starań Unia Europejska powinna spełniać raczej rolę swoistego katalizatora wszelkich porozumień oraz centrum koordynacyjnego, służącego jako zaplecze techniczne. Ponadto siedem krajów z basenu Morza Śródziemnego znajduje się na liście Poziomej Grupy Roboczej ds. Terroryzmu (COTER), wobec których planowane jest kilka pomniejszych projektów, mających na celu pełną implementację w tych krajach postanowień rezolucji 1373 Rady Bezpieczeństwa ONZ⁴⁰. Nadmienić również należy, iż kraje takie jak Algieria oraz Maroko zdecydowanie preferują bilateralny wymiar współpracy antyterrorystycznej z pojedynczymi państwami członkowskimi, w tym przypadku z Francją oraz Hiszpanią, aniżeli UE jako organizacją. Wynika to zarówno z historycznych więzi oraz tradycji związanych ze współpracą wywiadowczą. Nieuczciwym byłoby jednak spłaszczenie tego twierdzenia, ponieważ

³⁷ G. Joffé, *The European Union, Democracy and Counter-Terrorism in the Maghreb...*, op. cit., s. 164.

³⁸ J. Muś, A. Kamińska, *Implikacje wymiaru finansowego polityki UE wobec sąsiadów*, „Biuletyn Analiz” (UKIE) 2008, nr 21, s. 5.

³⁹ S. Wolff, *The Mediterranean Dimension of EU Counter-terrorism...*, op. cit., s. 151.

⁴⁰ V. Martins, *Maghreb Challenges and EU Measures Taken Towards The Region*, Wiedeń 2008, s. 19–23, [online:] http://www.eu-consent.net/click_download.asp?contentid=1761.

również UE jako organizacja aktywnie wspierała, głównie finansowo, działania anty-terrorystyczne w tychże krajach⁴¹.

Warto również wspomnieć o nowo powstałej organizacji, jaką jest Unia dla Śródziemnomorza, którą ustanowiono w Paryżu 13 lipca 2008 r. Jednym z powodów jej powołania było rozszerzenie UE oraz konieczność dostosowania Partnerstwa do nowej rzeczywistości. Cele pozostają takie same jak w PEŚ, natomiast ideą jest nadanie nowego impulsu oraz wzmocnienie procesu barcelońskiego. Unia dla Śródziemnomorza wnosi trzy nowości⁴²: realizację konkretnych projektów (sześć projektów, takich jak m.in. utworzenie Uniwersytetu Eurośródziemnomorskiego); przeniesienie relacji politycznych z krajami Maghrebu na wyższy szczebel polityczny oraz rozbudowa struktury instytucjonalnej⁴³. Pomimo początkowych zgrzytów i problemów politycznych (niechęć Turcji i Niemiec do utworzenia takiej organizacji ze względu na rozproszenie wspólnych interesów⁴⁴), to ostatecznie przystąpiły do niej wszystkie państwa UE oraz 12 państw BMŚ. Mimo aspiracji do nadania nowego impulsu w łonie Unii pojawiło się szereg problemów, skutecznie hamujących jej funkcjonowanie, takich jak m.in. konflikt interesów państw niemających dostępu do Morza Śródziemnego z takowymi krajami, konflikty regionalne w BMŚ (problem Autonomii Palestyńskiej i Sahary Zachodniej, a także Cypru), kwestia finansowania projektów oraz wiele innych. Należy jednak zauważyć, że jest to nowy etap współpracy wielostronnej, który jest wyrazem znaczenia, jakie Unia przywiązuje do kwestii południowego sąsiedztwa. Istotny jest fakt, że na pierwszym planie stawia się kwestie gospodarcze, natomiast problemy takie jak terroryzm czy demokracja pozostawia się wymiarowi bilateralnych porozumień. Przypuszczać również można, że struktura ta stać się może pewnym forum budowy zaufania w regionie, będąc jednym z nielicznych miejsc, gdzie może dochodzić do licznych spotkań przedstawicieli krajów arabskich i Izraela. Wynika z tego proste twierdzenie, że dwustronne relacje będą mieć znacznie większą wagę, aniżeli wielostronna współpraca. Partykularne interesy przynosić będą, tak jak dotychczas, wymierne efekty skutkujące zbliżaniem systemów politycznych południowych sąsiadów do standardów UE, która będzie odgrywać rolę zaplecza technicznego. Niemniej jednak Unia dla Śródziemnomorza stała się nowym symbolem współpracy eurośródziemnomorskiej⁴⁵. Pytaniem otwartym pozostaje kwestia pogodzenia interesów francuskich i hiszpańskich w tym regionie z celami krajów północnoeuropejskich kierujących swoje działania wobec Partnerstwa Wschodniego, co okaże się rzeczywistym testem dla Europejskiej Polityki Sąsiedztwa⁴⁶.

Równie ciekawą inicjatywą wydaje się tzw. „dialog 5+5”, który obejmuje 10 zainteresowanych państw, tj. Mauretanię, Maroko, Algierię, Tunezję i Libię oraz Portugalię, Hiszpanię, Francję, Włochy oraz Maltę. Inicjatywa dialogu ma na celu wspólne działania w zakresie spraw związanych z bezpieczeństwem, ekonomiczną integracją

⁴¹ P. Wennerholm, E. Brattberg, M. Rhinard, *The EU as a counter-terrorism actor abroad: finding opportunities, overcoming constraints*, „EPC Issue Paper” 2010, nr 60, s. 13–17 oraz 23.

⁴² B. Wojna, *Trudne początki Unii dla Morza Śródziemnego*, „Sprawy Międzynarodowe” 2009, nr 1, s. 94–97.

⁴³ Szerzej na ten temat w: R. Aliboni, F.M. Amor, *Under the Shadow of 'Barcelona': From the EMP to the Union for the Mediterranean*, „EuroMeSCO Paper” 2009, nr 77, s. 6–8.

⁴⁴ M. Emerson, *Making sense of Sarkozy's Union for the Mediterranean*, „CEPS Policy Brief” 2008, nr 155, s. 1–3.

⁴⁵ B. Wojna, *Trudne początki Unii dla Morza Śródziemnego...*, op. cit., s. 102–104.

⁴⁶ R. Balfour, D. Schmid, *Union for the Mediterranean, disunity for the EU?*, „EPC Policy Brief” 2008, s. 4.

oraz problemem imigracji. Pierwsze spotkanie odbyło się w Rzymie w 1990 r., kolejne w Lizbonie 2001 r. oraz Tunisie w 2003 r. W kontekście przedmiotowego zagadnienia szczególnie istotne są trzy konferencje ministerialne poświęcone tematowi nielegalnej imigracji, które miały miejsce w 2002 r. w Tunisie, 2003 r. w Rabacie oraz 2004 r. w Algierze. Ze względu na szereg czynników w dalszych latach nie praktykowano tego typu zjazdów zatem za sukces należy uznać powrót do cyklicznych spotkań, którego pierwszym elementem będzie zjazd delegacji ww. krajów w dniach 5–6 października 2012 r. na Malcie⁴⁷. Również od 1995 działa tzw. CIMO, czyli *Conference of Interior Ministers of the Western Mediterranean*, której skład jest identyczny jak w przypadku dialogu 5+5 (poza Mauretanią). Jej głównym sukcesem było przyjęcie podczas szczytu w dniach 24–25 czerwca 2004 r. deklaracji zawierającej rekomendacje w zakresie działań kontrterrorystycznych, zwalczania zorganizowanej przestępczości oraz nielegalnej imigracji⁴⁸.

Region Maghrebu, którego sytuacja wewnętrzna jest pewnego rodzaju błędnym kołem (upraszczając, można powiedzieć, że niestabilność zagraża rozwojowi ekonomicznemu, co zmusza ludność do emigracji, natomiast jednostki, które pozostają, często stają się podatne na ekstremistyczne hasła), jest obecnie źródłem nowych zagrożeń dla bezpieczeństwa Europy. Czy UE ma rzeczywisty wpływ na zmniejszanie zagrożeń terroryzmem w tym regionie? Nie ma jednoznacznej odpowiedzi, ze względu na fakt, iż kwestia walki z terroryzmem leży w głównej mierze w gestii państw członkowskich. UE jako całość nie jest liczącym się aktorem w rozwiązywaniu regionalnych sporów⁴⁹, co pokazuje chociażby niepowodzenie misji ambasadora Moranitosa⁵⁰. Problem leży ponadto w odmiennej percepcji rzeczywistości przez partnerów po obydwu brzegach morza. Unia od lat angażuje się w promowanie litery prawa, praw człowieka oraz podstawowych wolności⁵¹, co prowadzi do konfliktu interesów podczas walki z terroryzmem, gdzie należałoby określić się między „prawem pięści” typowym dla USA czy „etyką dialogu” cechującą Unię Europejską. Brak tradycji demokratycznych, obecność grup terrorystycznych oraz powszechne mieszanie się interesów oficjeli narodowych z terrorystami w regionie Maghrebu wymagają od UE zdecydowanej reakcji, której brakuje jednego, wspólnego zdania w sprawach zagranicznych, co jest w miarę skutecznie uzupełniane dwustronnymi umowami. Pozytywnie nastrajać może fakt, iż Unia Europejska nie stosuje w tym regionie środków militarnych, co wpływa na budowanie pozytywnego wizerunku wśród społeczeństw tego obszaru⁵². W tym właśnie aspekcie należy sądzić, iż zwalczanie terroryzmu będzie jeszcze bardziej efektywne w unijnej polityce wobec państw Maghrebu. Naturę relacji UE-Maghreb trafnie

⁴⁷ O wspomnianej inicjatywie oraz innych forach współpracy na linii EU-Maghreb znaleźć można więcej informacji na stronie *European Institute for Research on Euro-Arab Cooperation*: <http://www.medeia.be/en/themes/euro-mediterranean-cooperation/cooperation-initiatives-in-the-mediterranean/>

⁴⁸ G. Fini, *Italy's Role in Mediterranean Security and the Fight Against Terrorism*, „Mediterranean Quarterly” 2006, t. 17, nr 1, s. 14–15.

⁴⁹ M. Dittich, *Facing the global terrorist threat: a European response*, „EPC Working Paper” 2005, nr 14, s. 53–54.

⁵⁰ P. Borkowski, *Polityka Unii Europejskiej wobec regionu Morza Śródziemnego w kontekście przeciwdziałania terroryzmowi...*, op. cit., s. 189.

⁵¹ D. Huber, *Democracy Assistance in the Middle East and North Africa: A Comparison of US and EU Policies*, „Mediterranean Politics” 2008, t. 13, nr 1, s. 52–57.

⁵² J. Zajac, *Bliskowschodni kompleks niestabilności i bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. R. Zięba, Warszawa 2008, s. 395.

oddaje określenie użyte przez Patricka Holdena, który opisuje je mianem „wymuszonego małżeństwa”, co najlepiej obrazuje ich całokształt i podsumowuje ich dotychczasowy przebieg⁵³.

W kontekście arabskiej wiosny należy jednak sprawiedliwie oddać, iż pomimo braku tradycji demokratycznych w regionie hasła równości wobec systemu politycznego miały odzew i po raz pierwszy dały tak wyraźnie znać o swoim istnieniu. Ten wręcz ułański zryw społeczny postawił UE przed jednym z największych wyzwań od 1989 r. Mając pozytywne doświadczenia z krajami Europy Środkowo-Wschodniej UE może stać się kluczowym graczem w regionie na wielu płaszczyznach, jeśli podejmie stosowne działania mające na celu stabilizację w regionie oraz pomoc w odbudowie organizmów państwowych oraz ich gospodarek. Mnożenie strategii oraz oficjalnych dokumentów nie jest tutaj najlepszym przykładem, tym samym należałoby się tego wystrzegać⁵⁴. O wiele większe znaczenie mają programy, które obecnie realizowane są przy pomocy ENPI, jednakże ich skala jest nieadekwatna do zdiagnozowanych potrzeb, tym samym zaś pozostaje cierpliwie obserwować rozwój kooperacji między regionem Maghrebu a UE. Należy pamiętać, że bezpieczeństwo Europy zaczyna się przede wszystkim w Afryce Północnej, nie zaś po drugiej stronie Morza Śródziemnego. Wagę problemu obrazuje najlepiej poniższe zestawienie, na podstawie którego wyraźnie widać, iż w Algierii, będącej jednym z głównych miejsc zaopatrzenia UE w gaz ziemny, ilość ataków systematycznie rosła do 2009 r., co budzić może niepokój „przelewania” postaw ekstremistycznych na terytorium UE:

TIMELINE	YEAR	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
NORTH & WEST/CENTRAL AFRICA NATIONS	Totals: 1,288 attacks	21 attacks	55 attacks	31 attacks	44 attacks	104 attacks	153 attacks	161 attacks	152 attacks	204 attacks	178 attacks	185 attacks
ALGERIA	1,102 attacks	20	54	28	39	93	120	110	121	185	168	164
CHAD	58 attacks				3	6	28	14	6		1	
LIBYA	1 attack						1					
MALI	49 attacks			1	1	2	3	10	11	9	4	8
MAURITANIA	27 attacks				1	3		4	4	6	2	7
MOROCCO	9 attacks			2				5				2
NIGER	38 attacks						1	18	9	4	3	3
TUNISIA	4 attacks	1	1						1			1

Rysunek 5. Ataki terrorystyczne w regionie Maghrebu w latach 2001–2011

Źródło: A. Yonah, *Terrorism in North, West*, op. cit., s. 27.

Bezpośrednią reakcją UE na wydarzenia w Afryce Północnej było ustanowienie nowego programu mającego na celu wsparcie społeczeństw regionu w zmianach

⁵³ P. Holden, *Partnership Lost? The EU's Mediterranean Aid Programmes*, „Mediterranean Politics” 2005, t. 10, nr 1, s. 22.

⁵⁴ Por.: A. Postolache, *New Challenges in the Relation between the European Union and the Mediterranean*, „Analytical Journal” 2011, t. 4, nr 2, s. 25–26.

socjoekonomicznych prowadzących do utrwalenia zasad demokratycznego ładu. Program z budżetem na poziomie 350 mln euro opracowany został na lata 2011–2012 pod nazwą „The Support for Partnership, Reforms and Inclusive Growth (SPRING)”. Program ma jednak bardziej charakter wsparcia ekonomicznego, aniżeli militarnego bądź wojskowego⁵⁵. Jak słusznie zauważa Sarah Wolff⁵⁶, obecna sytuacja wymaga szerszej debaty, również przy udziale USA, oraz podjęcia kroków celem:

- wyraźnego podkreślenia kwestii bezpieczeństwa wewnętrznego w szeroko rozumianej wspólnej polityce zagranicznej – region ten jest kluczowy zarówno dla UE, jak i USA, tym samym zaś wspólne podejście byłoby wskazane,
- wsparcia reform w sektorze bezpieczeństwa – m.in. opracowanie specjalnych kursów bądź programów antyterrorystycznych dla nowo powstających społeczeństw oraz władz narodowych,
- wsparcia rządów prawa w regionie – przykładowo poprzez wymianę doświadczeń zarówno europejskich, jak i amerykańskich,
- efektywnego połączenia rozwoju gospodarczego z kwestiami bezpieczeństwa narodowego – kwestia ta wymagałaby wsparcia również innych krajów Afryki Północnej oraz krajów regionu Sahelu.

Tytułem zatem podsumowania prezentowane podejście wydaje się słuszne, którego efekty zaobserwować będzie jednak można dopiero w dłuższym okresie. Wsparcie przemian mających na celu rozwój lokalnych społeczeństw w wymiarze społecznym, socjalnym i ekonomicznym powinno pośrednio wpłynąć na stabilność polityczną krajów Maghrebu, tym samym zaś ich bezpieczeństwo wewnętrzne prowadzące do wypierania ideologii ekstremistycznej z życia codziennego. Pozostaje mieć jedynie nadzieję, iż społeczeństwa te, zmęczone długoletnimi reżimami oraz wszechobecną nędzą, będą dążyć do prawdziwych zmian prowadzących do podwyższenia statusu życia, tym samym zaś uwolniona energia społeczna nie zostanie zaprzepaszczona, co przyniesie wymierne korzyści również Europie. W kontekście powyższego UE, pomimo partykularnych interesów poszczególnych członków, musi za wszelką cenę unikać polaryzacji własnych poglądów oraz prezentować jednolitą postawę w zakresie wspólnej polityki zagranicznej. Konieczne również jest wspieranie młodych społeczeństw regionu oraz równości płci poprzez promowanie modelu stabilnej demokracji prowadzącej do obustronnych korzyści, których istnienie wydaje się niepodważalnym argumentem za zacieśnianiem wspólnych relacji.

Tytułem ciekawostki autor pragnie zauważyć, iż paradoksalnie Polska może mieć więcej wspólnego z arabską wiosną ludów aniżeli inne kraje UE, tym samym zaś podjąć się roli orędownika przemian demokratycznych w regionie⁵⁷. Podobieństwo dostrzec można między Polską a przemianami w Egipcie, przede wszystkim w działalności grup religijnych i wyznaniowych w obydwu krajach oraz ich roli podczas przemian politycznych. W przypadku Polski był to szeroko pojęty katolicyzm, który miał znaczny udział w obaleniu reżimu komunistycznego oraz następnie konsolidacji przemian demokratycznych. W przypadku Egiptu taką funkcję mogą spełniać Bracia Muzułmanie

⁵⁵ http://www.enpi-info.eu/mainmed.php?id=394&id_type=10.

⁵⁶ S. Wolff, *The Arab revolts: reconsidering EU-US strategies for freedom, security and justice*, [w:] P. Pawlak, *The EU-US Security and Justice Agenda in Action*, „Chaillot Paper” 2011, nr 127, s. 112–113.

⁵⁷ *A new Mediterranean political landscape? The Arab Spring and Euro-Mediterranean relations*, „EuroMeSCo Annual Conference” 2011, raport nr 2, Barcelona, s. 10–11.

(ang. Muslim Brotherhood – Bractwo Muzułmańskie), które przez szereg lat uznawane było przez społeczeństwa europejskie jako siedlisko ekstremizmu. Należy pamiętać, że reżimy arabskie nie są specjalnością muzułmańską – większość obalonych dyktatorów była osobami mocno zsekularyzowanymi i przez dekady mocno represjonowała ruchy islamistyczne. Polski przykład transformacji może wskazać pewien model przemian, gdzie wszystkie grupy biorą udział w ich konsolidacji. Czas pokaże, czy arabska wiosna zakończy się podobnym sukcesem, czy też zepchnie lokalne społeczeństwa w głębszą apatię, co zagroziłoby całej Europie. Oby reakcja Unii Europejskiej nie okazała się „starym winem w nowych butelkach”⁵⁸.

⁵⁸ S. Colombo, N. Tocci, *The EU Response to the Arab Uprising; Old Wine in New Bottles?*, [w:] R. Alcaro, M. Haubrich-Seco, *Rethinking Western Policies in Light of the Arab Uprising*, 2012, s. 71–96.